



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Czy istnieje filozofia japońska?

**Author:** Zuzanna Fluder

**Citation style:** Fluder Zuzanna. (2019). Czy istnieje filozofia japońska?. W: A. Solska, I. Kida (red.), "Oriental encounters : Language, Society, Culture" (S. 105-116). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Zuzanna Fluder\*

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

## Czy istnieje filozofia japońska?

Streszczenie: *Tetsugaku*, termin wprowadzony w roku 1874 przez Amane Nishi, oznaczający naukę poszukującą mądrości, stosowany był przede wszystkim na określenie filozofii zachodniej. Nauki filozoficzne zaczęto studiować w Japonii dopiero w okresie Meiji, kiedy to Japonia otworzyła się na Zachód. Czy przed *tetsugaku* istniała w Japonii filozofia? Czy istnieje filozofia specyficznie japońska, posiadająca własne cechy i inspiracje, niezależne od obcych wpływów? Japonia od zawsze czerpała inspiracje z innych kultur, z Chin, Korei czy też w XX wieku z kultury europejskiej. Duży wpływ na rozwój myśli japońskiej miały buddyzm, konfucjanizm, jak również rodzimy shintoizm. Czy te wpływy uniemożliwiły rozwój filozofii jako niezależnej dyscypliny, czy też ją wzbogaciły? Rozważając specyfikę japońskiego sposobu myślenia, określimy, jaki wpływ na nią ma kultura i język. Następnie spróbujemy odpowiedzieć na pytanie: Czy istnieje myśl japońska, która jest filozofią, nauką odróżniającą się w wyraźny sposób od religii i mitologii?

Słowa kluczowe: filozofia japońska, filozofia Wschodu, buddyzm, shintoizm, zen

### 1. Wstęp

Japoński myśliciel Nakae Chōmin w 1901 roku stwierdził, że od najdawniejszych czasów w Japonii nie istniała filozofia. Wywołało to dyskusję nad statusem myśli japońskiej. Współcześnie problem nadal pozostaje otwarty. Nakamura Yujiro nazywa kulturę japońską „kulturą przekładu” i pyta, czy japońska filozofia w ogóle jest możliwa (BLOCKER, STARLING 2008: 8). Jeśli

---

\* Zuzanna Fluder, doktorantka w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, zajmuje się filozofią japońską, a w szczególności filozofią Szkoły Kioto. Przygotowuje doktorat na temat filozofii Nishitaniego Keijiego.

odpowiedź jest twierdząca, to jednak o japońskiej filozofii można mówić, zdaniem Nakamury, dopiero od początku działalności Nishidy Kitarō.

W okresie Meiji (1868–1911), kiedy skończyła się długoletnia izolacja kraju, Japonia otworzyła się na Zachód. Celem stała się modernizacja kraju, który miał za zadanie dorównać krajom zachodnim. Wiedza miała być odtąd poszukiwana na całym świecie i wielu Japończyków zaczęło studiować na Zachodzie. Wiele zdobywszy nauk zachodnich, w tym filozofii, pojawiło się w tym czasie w Japonii po raz pierwszy. W 1874 roku Nishi Amane wprowadził termin *tetsugaku*<sup>1</sup> oznaczający „naukę poszukującą mądrości” na określenie filozofii, przy czym termin ten był stosowany głównie w odniesieniu do filozofii zachodniej. Na japońskich uniwersytetach zaczęto studiować filozofię zachodnią, wkrótce też w Japonii pojawił się pierwszy japoński filozof światowej sławy – Nishida Kitarō oraz grupa filozofów skupionych wokół niego na Uniwersytecie Kioto, nazwana Szkołą Kioto. Szkoła Kioto to bardziej sposób filozofowania niż system myślowy, jej główne cechy to otwartość na kulturę zachodnią przy jednoczesnej lojalności wobec własnej tradycji. Jej członkowie czerpali z tradycji zen i amidyizmu, jak również z filozofii zachodniej, szczególnie niemieckiej. Filozofowie Szkoły Kioto kształcili się na Zachodzie i za zadanie stawiali sobie syntezę Wschodu i Zachodu. Należy jednak zapytać, co z rodzimą myślą filozoficzną, czy rzeczywiście przed okresem Meiji nie istniała? Oczywiście wiele zależy od tego, co rozumiemy pod pojęciem „filozofia” – światopogląd, podejście do życia czy dyscyplinę akademicką. Dodatkowy problem to określenie statusu filozofii jako nauki. Na Zachodzie filozofia i religia stanowią dwie odrębne dyscypliny – podczas gdy filozofia dotyczy intelektu i rozumu, religia jest kwestią wiary i praktyki w świetle objawienia. W pewnym sensie zachodnia historia myśli to proces ścierania się tych dwóch dziedzin. Jednak filozofowie przeważnie podkreślali niezależność filozofii wobec religii. W rezultacie czysto teoretyczna filozofia, logika i nauka są unikalne dla tradycji zachodniej. W Japonii za to filozofia i religia są nierozdzielne, a wiedza teoretyczna jest nierozdzielna z praktyką.

## 2. Cechy japońskiego myślenia

Spróbujmy określić cechy japońskiego myślenia. Trudno zaprzeczyć, że każda kultura ma swoje cechy, które w sposób znaczący wpływają na wiele aspektów życia, w tym na światopogląd i sposób myślenia. W 1946 roku

---

<sup>1</sup> Skrócona forma *kitetsugaku* 希哲学.

Hajime NAKAMURA opublikował książkę *Systemy myślenia ludów Wschodu*, w której określa cechy światopoglądu Hindusów, Chińczyków, Tybetańczyków i Japończyków. To, co jest charakterystyczne dla Japonii i co wpływa znacząco na kształt filozofii japońskiej, można ująć w następujących punktach:

1. Absolutyzowanie fenomenów – odrzucenie istnienia czegokolwiek ponad światem zjawisk. Nie da się ukryć, że Japończycy kochają naturę – obserwowanie kwiatów wiśni wiosną czy księżycą jesienią jest ważnym wydarzeniem, celebrowanym w całym kraju. Co ciekawe, Japończycy lubią podziwiać pojedyncze rzeczy, kwiaty, ptaki, drzewa itp. w przeciwieństwie do np. Chińczyków, których fascynuje rozległy krajobraz. W Japonii nie mogła zatem powstać filozofia typu platońskiego uznająca wyższość świata absolutu nad światem zjawisk. Platon twierdził, że wszystkie rzeczy są tylko odbiciem idei, są zatem niedoskonałe. Japoński sposób myślenia kładzie nacisk na rzeczy. Dōgen mówił, że prawda znajduje się w świecie codziennych doświadczeń. W Japonii kładziono nacisk na tezę opartą na doktrynie sekty tendai, głoszącą, że nawet przedmioty bez duszy mogą stać się buddami.

2. Skupienie się na świecie doczesnym – shintoizm jako najstarsza forma życia religijnego w Japonii odrzucał aspekt skupienia na przyszłym życiu, koncentrował się na tym świecie. W pierwotnym shintoizmie dostrzegano naturalną wartość życia i nie było głębszych refleksji na temat śmierci lub duszy. Wiele sekt japońskiego buddyzmu podkreśla możliwość osiągnięcia oświecenia już w tym życiu. W Japonii nie przyjęła się buddyjska koncepcja, według której świat jest zły i pełen nieczystości, nie przyjęło się też postrzeganie ciała jako nieczystego. Wiąże się to z kolejną cechą japońską, opisaną w następnym punkcie.

3. Akceptacja naturalnych skłonności człowieka – Japończycy akceptują naturę ludzką oraz wszelkie naturalne żądze i uczucia. W Japonii chrześcijaństwo z jego koncepcją grzeszności człowieka i koniecznością umartwienia się miało problem ze znalezieniem podatnego gruntu. Nawet buddyzm, podkreślający konieczność oczyszczania się i dyscypliny, w Japonii został zmodyfikowany. Buddyzm japoński skłaniał się ku hedonizmowi, np. dla arystokratów z okresu Heian ceremonia buddyjska oznaczała po prostu spędzanie miłego wieczoru przed koncertem sutr śpiewanych przez artystów o pięknych głosach. Tendencja ta doprowadziła w końcu do odrzucenia zasad dyscypliny. Co ciekawe, buddyzm japoński nie potępiał picia alkoholu i stosunków seksualnych.

4. Nikła świadomość wartości religijnych – jak wspomniałam, Japończycy mają tendencję do skupiania się na sprawach świeckich, nie dążą do

głębokiej refleksji. Pierwotni Japończycy nie mieli jasnej koncepcji bóstwa. *Kami*, bóstwo shintoistyczne, może oznaczać „ponad”, „zwierzchnik” lub „włosy”. Wszystko, co istniało ponad człowiekiem, zarówno w przestrzeni, jak i w hierarchicznym porządku społecznym nazywano *kami*<sup>2</sup>. Bóstwo nie było dla Japończyków jakąś konkretną całością, ale nieokreśloną istotą, rozproszoną wszędzie ponad i poza zwykłymi ludźmi. Brak refleksji religijnej i skupienie się na doczesności mogły wynikać z trudnych warunków życia w Japonii – kraju w 70% pokrytym górami, którego jedynie 15% powierzchni nadaje się pod uprawę, kraju nękanego kataklizmami takimi jak trzęsienia ziemi, tajfuny i tsunami. Natura wymagała tutaj od człowieka zdecydowanie więcej wysiłku i nakładu pracy, dlatego też duże znaczenie miała wspólnota i wspólna walka o przetrwanie.

5. Tendencja do pomijania zasad logiki, poleganie na intuicji i emocjach – większość Japończyków kieruje się intuicją i emocjami. W wypowiedziach języka japońskiego większy nacisk kładzie się na czynniki emocjonalne niż kognitywne. Nie ma wyraźnego podziału rzeczowników na liczby i rodzaje, czasowniki nie odmieniają się przez osoby i rodzaje, często pomija się też podmiot, który jest wnioskowany na podstawie kontekstu. W języku japońskim jest za to wiele form gramatycznych wyrażających różne subtelności i niuansy emocjonalne. W pierwotnym języku japońskim brakowało rzeczowników abstrakcyjnych, dlatego gdy w Japonii pojawił się buddyzm i konfucjanizm, słownictwo filozoficzne zostało w całości zapożyczone z chińskiego. Często pojęcia abstrakcyjne traktowane były dosłownie, np. niebiosa traktowane były jako widzialne niebo, a abstrakcyjne idee były przybliżane za pomocą obrazów np. *Medytacja doktryny Środkowej Drogi* to w wersji japońskiej: „podczas kontemplacji chmury opuszczają niebo umysłu, a wtedy w pustce pozostaje tylko księżyc”.

6. Skłonność do unikania skomplikowanych idei – Japończycy mają tendencję do podkreślania tego, co jednostkowe, a nie tego, co ogólne. W języku japońskim mało jest słów stworzonych na podstawie pojęć abstrakcyjnych lub ogólnych (np. słowo *pustka* jest zapisywane za pomocą znaku oznaczającego niebo). W Japonii buddyzm został znacznie uproszczony, pozbawiony skomplikowanych idei, trudnych do zrozumienia dla przeciętnego Japończyka (NAKAMURA 2005: 346–534).

---

<sup>2</sup> Cesarza tytułowano *okami* – ‘ten, który jest ponad’.

### 3. Główne źródła japońskiej myśli

Czy w takich warunkach jest w ogóle możliwa filozofia? Czy ma szansę powstać nauka spekulatywna dotycząca kwestii ogólnych, abstrakcyjnych i absolutnych w narodzie, który skupia się raczej na tym, co tu i teraz – na świecie doczesnym zamiast absolutnym, na tym, co szczegółowe, i który niechętny jest skomplikowanym ideom i kieruje się raczej emocjami?

Jeśli będziemy określać filozofię japońską przez pryzmat filozofii zachodniej, będziemy zmuszeni ograniczyć się do filozofii XX wieku. Filozofia jako nauka w stylu zachodnim pojawiła się w Japonii dopiero w XX wieku wraz z pierwszym wielkim filozofem Nishidą Kitarō i Szkołą Kiotyjską. Jednak definiując w ten sposób filozofię, okazałoby się, że wiele innych narodów również nie posiada filozofii, w gruncie rzeczy przecież filozofia w stylu zachodnim istnieje tylko na Zachodzie, nie możemy jednak twierdzić, że tylko taki sposób uprawiania filozofii jest uprawniony. Klasyczne greckie pojęcie filozofii – φιλοσοφία (*filosofija*) oznacza umiłowanie mądrości, czyli takie kontemplowanie prawdy, które jest bezinteresowne, to jest kontemplowanie prawdy ze względu na nią samą, a nie ze względu na cel. Japońskie pojęcie *tetsugaku* (nauka poszukująca mądrości) jest zbliżone do greckiego pojęcia filozofii. Spróbujmy więc przyjąć dla naszych rozważań takie rozumienie filozofii, które stanowi poszukiwanie mądrości. Odrębnym pytaniem będzie, czy takie rozważanie w Japonii ma charakter naukowy.

Poszukiwanie mądrości było obecne w kulturze japońskiej od początków jej istnienia, począwszy od shintoizmu, poprzez zapożyczone z Chin elementy takie jak buddyzm, konfucjanizm i taoizm.

#### 3.1. Shintoizm

Shintoizm to system wierzeń, który sięga początków narodu japońskiego. Od zbioru lokalnych, niezależnych od siebie wierzeń przekształcił się w dość zwarty system. Shintoizm obejmuje mity związane z powstaniem świata i ludzi oraz rodu cesarskiego. Jest to religia politeistyczna i animistyczna. Japończycy od zawsze musieli zmagać się z niezrozumiałymi siłami natury. Wierzono, że różne obiekty materialne obdarzone są niezwykłą mocą. Antropomorfizowano siły natury (np. ogień), które przybierały postać bóstw, a wokół nich powstawały zespoły mitów. Bóstwa shintoistyczne zwane są *kami*, jest ich wiele i są obecne w wielu elementach natury, ożywionych i nieożywionych. Ludzie po śmierci także stają się *kami*.

Istotnym elementem shintoizmu jest kult cesarza. Według mitologii japońskiej bogowie zesłali swojego przedstawiciela na ziemię japońską, aby

zaprowadził tam ład. Od niego pochodzi japoński ród cesarski. Przekonanie o boskości rodu cesarskiego wywarło duży wpływ na japoński nacjonalizm w czasie II wojny światowej. Shintoizm to jedyny rodzimy światopogląd, ale nie jest filozofią. Można w nim dostrzec cechy charakterystyczne dla japońskiego sposobu myślenia, które wymieniliśmy wcześniej: skupienie się na świecie doczesnym (shintoista odsuwa od siebie wszystko, co ma związek ze śmiercią. Śmierć to obszar tabu, człowiek, który styka się ze śmiercią, zostaje skalany i musi poddać się rytuałom oczyszczającym. Dlatego też shintoiści chętnie przekazali buddystom obowiązek odprawiania rytuałów pogrzebowych), afirmacja życia (w shintoizmie nie istniało pojęcie grzechu, sferę cielesności zawsze traktowano jako naturalną, w Japonii były też do pewnego momentu popularne kultury falliczne), rola jednostki jako członka zbiorowości (każdy człowiek, tak jak każde bóstwo, ma swoje obowiązki i swoją rolę w zbiorowości, po śmierci człowieka jego obowiązki przejmuje ktoś inny – popularne jest w Japonii dziedziczenie zawodu – dzięki czemu zbiorowość może dalej funkcjonować).

Shintoizm jest więc jedynym elementem światopoglądu japońskiego, który nie został zapożyczony. Jednak wszystkie elementy obcej kultury nie przyjęły się w Japonii w oryginalnej formie, lecz zostały przekształcone tak, aby dostosować się do specyfiki tego narodu. Japończycy potrafili przekształcać obce religie na swój sposób, zgodnie ze swoją naturą i sposobem myślenia. Japoński zen na przykład nie jest już tym samym zen, który przywędrował z Chin.

W Japonii podkreślano religijność życia świeckiego, kult zwyczajnego ludzkiego życia. Dziś kładzie się akcent na rolę działania, etykę zawodową, etykę pracy różnych profesji. Japoński buddyzm wskazuje na możliwość realizowania nauk Buddy w świeckim życiu. Skłonność do uznawania religijnego znaczenia życia świeckiego rodzi chęć poszukiwania idealnej „drogi” w sztuce i rzemiośle, stąd wielość różnych dróg: droga ceremonii herbacianej, droga kaligrafii, droga malarstwa, droga sztuk militarnych, droga łucznictwa itp. Shintoizm to droga bóstw, droga duchów.

Poszukiwanie mądrości ma w Japonii charakter bardziej praktyczny niż teoretyczny. Graham Parkes, badacz japońskiej myśli, podkreśla, że tym, co odróżnia japońską filozofię od zachodniej, jest fakt, że japońska filozofia nie rozwinęła się jako oddzielna, odizolowana od życia dyscyplina, ale przejawiała się raczej jako szczególna forma praktyki. Według tego badacza najlepszym sposobem, by się do niej zbliżyć, jest kontemplowanie japońskiej sztuki, czytanie japońskiej literatury, nauka japońskich sztuk walki, a nawet chodzenie do japońskich restauracji (PARKES 2005: 161).

### 3.2. Buddyzm zen

Jednym z bardziej charakterystycznych prądów myślowych dla Japonii jest buddyizm zen, który przywędrował do Japonii z Chin. Według chińskich kronik zen pochodzących z okresu Song (X–XIII) Budda Siakyamuni, który nauczał na Górze Sępów, na oczach zebranych podniósł kwiat lotosu. Jedynie Mahakasyapa zrozumiał to i uśmiechnął się, dając w ten sposób dowód zrozumienia istoty oświecenia. Nauki zen to nauki niezależne od pism, przekazywane bezpośrednio od mistrza do ucznia.

Do Japonii zen sprowadził mnich Eisai, który studiował zen w Chinach, a po powrocie w 1191 roku założył szkołę zen *rinzai*. Celem praktyk zenistycznych jest *satori* – oświecenie pojmowane jako zrozumienie prawdy o świecie, wgląd w prawdziwą naturę rzeczywistości. Ponieważ prawdziwa natura rzeczywistości nie może być przyswojona konceptualnie, zen nie skupia się na studiowaniu pism ani na prowadzeniu rozumowań. Zen to „przekaz poza pismami”. Rytuály też nie odgrywają tutaj dużej roli. Do głównych praktyk należą medytacja i *koany*. *Zazen*, czyli medytacja siedząca, w Indiach polegała na zatrzymywaniu w umyśle jakiegoś obrazu lub idei, w Japonii Dōgen propagował *zazen* jako „tylko siedzenie”. *Zazen* oznacza tyle, co siedzieć ze skrzyżowanymi nogami w stanie spokoju i głębokiej kontemplacji. Metoda wpatrywania się w *koan* (najważniejsza forma praktyki w szkole *rinzai*) polega na zgłębianiu przez adepta zen *koanu*, który otrzymuje od swojego mistrza. *Koan* najczęściej przybiera formę opowiadki o jakimś dawnym mistrzu, rozmowy między mistrzem a mnichami lub stwierdzenia czy pytania zadanego przez nauczyciela. *Koany* mają zazwyczaj charakter irracjonalny, są pełne paradoksów, mają zburzyć nasze codzienne pojmowanie rzeczywistości i otworzyć na prawdę. Najślynniejszy *koan* to „jaki jest dźwięk jednej klaszczącej dłoni”? Poniżej inny przykład *koanu*:

Kiedy zapytano Joshu o znaczenie przybycia Bodhidharmy na Wschód, odpowiedział:

- Cyprys na dziedzińcu.
- Masz na myśli obiektywny symbol – stwierdził mnich.
- Nie, nie to mam na myśli.
- W takim razie – spytał znowu mnich – co jest podstawową zasadą buddyzmu?
- Cyprys na dziedzińcu – powtórzył Joshu.

SUZUKI 2004: 128



W celu przekazania istoty zen *mondo* stosuje się też pytania i odpowiedzi, dialogi zen oraz liczne przypowieści o dawnych mistrzach zen i ich nauczania „poza pismami”, takie jak poniższa przypowieść:

Nehan z Hyakujo miał jeszcze bardziej specyficzny sposób nauczania mnichów. Od rana do wieczora powtarzał: „pracujcie dla mnie w polu, a ja będę was uczył”. Sprawił, że jego uczniowie cały czas pracowali w polu, wyglądało jednak na to, że nie ma on zamiaru wygłosić jakiegokolwiek wykładu czy kazania. W końcu mnisi nie mogli tego dłużej znieść, poszli do mistrza i powiedzieli:

– Czy byłbyś tak łaskaw i wygłosił nam jakieś pouczające kazanie?

– Pracujcie dla mnie w polu, a ja będę was uczył – brzmiała niewzruszona odpowiedź mistrza. Minęło kilka dni i zniercierpliwieni mnisi przyszli do mistrza ponownie nalegając:

– Prosimy, wygłoś nam kazanie.

Tym razem mistrz całkiem chętnie na to przystał. Po chwili wszyscy mnisi zebrali się w Sali. Mistrz spokojnie pojawił się przed nimi, podszedł do pulpitu, rozpostarł ramiona i natychmiast bez słowa wrócił do swego pokoju.

SHIBAYAMA 1998: 130

Seihei spytał Suibiego:

– Jaka jest podstawowa zasada buddyzmu?

– Zaczekaj, aż nikogo nie będzie w pobliżu, a wtedy ci powiem – odparł Suibi.

Po chwili Seihei ponowił prośbę:

– Nikogo już nie ma, proszę więc, oświeć mnie.

Suibi wstał z krzesła i zaprowadził pytającego niecierpliwca do bambusowego zagajnika, nic jednak nie mówiąc. Gdy Seihei nadal domagał się odpowiedzi, Suibi szepnął:

– Jakże wysokie są te bambusy! A jakie niskie te, które rosną dalej!

SUZUKI 2004: 87

Jak wspomniałam, japoński buddyzm zen kładzie nacisk na praktykę, na możliwość realizowania nauk zen w życiu świeckim. Wiele form sztuki takich jak: malarstwo, poezja, teatr *nō* czy taniec, uprawianych jest w duchu zen, można powiedzieć, że uprawianie ich to praktykowanie zen. Japończycy zrytualizowali i doprowadzili do formy duchowej aktywności zwykłą czynność parzenia herbaty, która stała się drogą herbaty.

Ceremonię herbacianą uprawia się z zenistycznym (medytacyjnym) skupieniem na danej chwili, na aktualnie wykonywanej czynności. Zasady drogi herbaty (harmonia, szacunek, czystość, spokój) odnoszą się do całego życia, chodzi o to, aby przeżyć każde wydarzenie z jasnym umysłem i w harmonijny sposób. Jedną z reguł jest „poświęć uwagę tym, którzy ci towarzyszą” (SEN 2006: 162) – naprawdę stajemy się ludźmi poprzez interakcję z drugą osobą. Nie ma rozróżnienia między gościem a gospodarzem (zen – wszystko jest jednością) ani między człowiekiem a naturą. Pawilon herbaciany jest zbudowany tak, aby zminimalizować granicę między człowiekiem a otaczającą go rzeczywistością.

Ciekawym przykładem kultywowania zasad zen w życiu świeckim jest *bushidō* – droga wojownika. „Drogą samuraja jest śmierć” – naczelną zasadą samuraja jest nakaz przystąpienia do walki, gdy jest ona nieunikniona, co oznacza, że samuraj musi być cały czas przygotowany na śmierć. *Bushidō* podkreśla dyscyplinę całej osoby (jedność duszy i ciała), trening obejmujący stronę psychologiczną i duchową wojownika w tym samym stopniu, co fizyczną.

*Hagakure* („Nauki usłyszane, spisane i ukryte wśród liści”) zostało napisane przez byłego samuraja Yamamoto, któremu odmówiono prawa wypełnienia seppuku po śmierci Pana. Pisze on

Sens Drogi Samuraja odnalazłem w śmierci. Jeśli masz wybór, czy żyć, czy umrzeć, pozostaje jedynie szybka śmierć. Nic więcej się nie liczy. Zaciśnij zęby i ruszaj przed siebie. Mówienie, że śmierć bez osiągnięcia celu jest pieską śmiercią, to płytka filozofia wojowników ze stolicy. W chwili ostatecznego wyboru nie pora na myślenie, czy uda się osiągnąć cel.

JŌCHŌ 2005: 109

Ważna jest technika, koncentracja na działaniu, a nie cel. Samuraj powinien każdego dnia być przygotowany na śmierć, autor *Hagakure* podkreśla konieczność codziennej higieny osobistej, ponieważ „jeśli zostaniesz zabity w stanie ogólnego zaniedbania, będzie to dowód braku wcześniejszego przygotowania duchowego” (JŌCHŌ 2005: 112). Ważny jest spokój umysłu, ponieważ wojownik nie ma czasu na rozważanie konsekwencji swoich działań. Decyzje muszą być podejmowane szybko: „Nawet rozsądne myśli psują się, gdy trwają zbyt długo” (JŌCHŌ 2005: 116). Dlatego ważne jest przygotowanie duchowe. Wojownik powinien całe życie podporządkować regułom drogi, praktykować wytrwale i bez ustanku.

#### 4. Podsumowanie – specyfika japońskiej filozofii

Jak zauważyliśmy, filozofia w Japonii skupiała się głównie na aspekcie praktycznym, szczególnie popularny w Japonii był buddyzm zen, który, w odróżnieniu od głównego nurtu buddyzmu, nie skupiał się na studiowaniu pism, ale na praktyce, na medytacji i *koanach* jako metodach prowadzących do oświecenia, a także na działaniu w duchu zen w życiu świeckim. Można powiedzieć, że zen i jego przekaz poza pismami trafił w Japonii na podatny grunt, ponieważ ani w Indiach, ani w Chinach nie osiągnął takiej popularności. W Japonii nie mogła powstać filozofia skupiająca się na analizach językowych, ponieważ język japoński jest raczej emocjonalny i obrazowy, a więc trudno w nim wyrażać abstrakcyjne idee. Poza tym należy pamiętać o wrodzonej Japończykom niechęci do skomplikowanych idei i skupiania się na tym, co tu i teraz. Filozofia japońska wyraża się w działaniu, czy będzie to droga herbaty, czy *bushidō*, czy każdy rodzaj rzemieśnictwa, z którego Japończycy potrafią zrobić sztukę. Każde działanie może mieć charakter kontemplacyjny i być swojego rodzaju poszukiwaniem mądrości, mądrości, która nie będzie oznaczać odpowiedzi na pytania, jak ma to miejsce na Zachodzie, ale będzie raczej filozofią czynu. Filozofia taka nie będzie filozofią w sensie naukowym, gdyż ta jest dyscypliną uprawianą na uniwersytetach, posługującą się zachodnimi technikami i odwołującą się do zachodnich zdobyczy tej nauki. Za to filozofia na sposób japoński nie będzie ograniczać się do uniwersytetów, ale będzie się rozciągać na wszystkie sfery życia, jako pewna forma praktyki, jako droga.

Miało też miejsce połączenie filozofii jako nauki – to jest uprawianej na sposób naukowy – z japońskim sposobem myślenia w osobie Nishidy Kitarō i Szkoły Kioto. Filozofowie ci próbowali dokonać syntezy Wschodu i Zachodu, stworzyć filozofię, która wyrażałaby japoński sposób myślenia, a jednak odwoływała się do filozofii zachodniej i jej metod.

Specyfiką filozofii japońskiej jest też jej estetyzacja, stąd bliski związek filozofii i sztuki. W sztuce odzwierciedla się filozofia, a uprawianie sztuki jest jednocześnie filozofowaniem. Można zaryzykować tezę, że japoński sposób uprawiania filozofii jest powrotem do jej korzeni, to jest do greckiego rozumienia filozofii jako poszukiwania mądrości dla niej samej, do bezinteresownego uprawiania filozofii bez względu na jej cel. Widać to na przykładzie samuraja, który musiał przez całe życie ćwiczyć ciało i umysł, nie zważając, czy walka będzie wygrana czy przegrana. Ważna jest tutaj jedność duszy i ciała – wojownik pracował nad osiągnięciem harmonii jednego i drugiego, by być niezwyciężonym.

Inny był oczywiście przedmiot filozofii. W starożytnej Grecji próbowano ogarnąć byt jako całość, zastanawiano się, co jest przyczyną świata, jej pierwszą zasadą. Interesowano się tym, czego nie widać, światem duchowym, podczas gdy Japończycy byli zainteresowani raczej światem doczesnym, a rozważania na temat losów człowieka po śmierci nie były nigdy dominujące.

Inne były też oczywiście metody. Japończycy z ich niechęcią do skomplikowanych rozważań i językiem, w którym trudno jest wyrazić abstrakcyjne pojęcia, nie mogli stworzyć takiej filozofii jak na Zachodzie. Filozofia japońska posługuje się obrazami, aby wyjaśnić skomplikowane idee, pełna jest metafor, które mają wyjaśnić trudne treści. Wspólny jest za to filozofowaniu klasycznemu i japońskiemu cel filozofii, jakim jest poszukiwanie mądrości, przy czym należy podkreślić, że ważne jest samo poszukiwanie, a nie osiągnięcie mądrości. Filozofia jest drogą, która nie ogranicza się do środowiska akademickiego, ale obejmuje całe życie. Jak jest napisane w *Hagakure*: „Nie zadowolaj się tylko tym, co jest ci już wiadome. Wiecznie niespokojny, powinieneś przez całe życie poszukiwać odpowiedzi, jak sprostać regułom Drogi” (JŌCHŌ 2005: 112). Porównajmy to ze słowami Arystotelesa:

Nie ma w tym nic dziwnego, jeżeli mądrość filozoficzna nie okazuje się użyteczna i korzystna; nie nazywamy jej bowiem korzystną, lecz dobrą, a powinna być pożądana nie przez wzgląd na coś innego, lecz na nią samą. Bo tak jak podróżujemy do Olimpii dla samego widowiska, nawet gdyby nic więcej z tego nie wynikało (samo bowiem oglądanie jest więcej warte niż duża suma pieniędzy), i tak jak oglądamy Dionizje nie dla uzyskania czegoś od aktorów (bo przecież na nich wydajemy pieniądze) i wiele innych widowisk stawiamy wyżej od pieniędzy – tak oglądanie świata cenimy ponad wszystkie rzeczy, które nam się wydają pożyteczne. Zaiste bowiem nie można dokładać starań, by zobaczyć ludzi naśladowujących kobiety i niewolników albo walczących i biegnących, a nie uznać za słuszne bezpłatnego oglądania natury rzeczy i prawdy.

ARYSTOTELES 1988: 16

## Bibliografia

- ARYSTOTELES 1988: *Zachęta do filozofii*. Tłum. K. LEŚNIAK. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- BLOCKER H.G., STARLING C.L. 2008: *Filozofia japońska (Japanese Philosophy)*. Tłum. N. SZUSTER. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- JŌCHŌ Y. 2005: *Hagakure (Ukryte wśród liści)*. Tłum. K. OKAZAKI. W: WILKOSZEWSKA K. (Red.): *Estetyka japońska. T. 3: Estetyka życia i piękno umierania*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 109–126.
- NAKAMURA H. 2005: *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie Chiny Tybet Japonia*. Tłum. M. KANERT, W. SZKUDLARCZYK-BRKIĆ. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- PARKES G. 2005: *Ścieżki japońskiej umysłowości*. Tłum. W. ŁASKOWSKA. W: WILKOSZEWSKA K. (Red.): *Estetyka japońska. T. 3: Estetyka życia i piękno umierania*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 159–182.
- SEN S. 2006: *Sztuka herbaty*. Tłum. M. KUSIAK. W: WILKOSZEWSKA K. (Red.): *Estetyka japońska. T. 1: Wymiary przestrzeni*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 151–175.
- SHIBAYAMA Z. 1998: *Milczenie kwiatu. Eseje zen*. Tłum. B i A. STOBIECCY. Kraków: Wydawnictwo „A”.
- SUZUKI D.T. 2004: *Wprowadzenie do buddyzmu zen*. Tłum. M. i A. GRABOWSCY. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.

Abstract: The article addresses the issue of whether philosophical thought had existed in Japan before the arrival of what the Japanese call *tetsugaku*. The term, coined from the words *tetsu* (“wisdom”) and *gaku* (“learning”), was introduced in 1874 by Amane Nishi to refer to Western philosophy. The need for such a term arose in the Meiji period, when Japan opened to the Western world and the Japanese started to study philosophical disciplines. The article presents the peculiarities of the Japanese way of thinking, which has been inspired by other cultures (especially the Chinese, Korean and starting from 20th century, the European one) and affected by the ideas grounded in Buddhism, Confucianism as well as the native Shintoism. It examines the development of the native Japanese thought and attempts to determine whether there is a specifically Japanese philosophy, exhibiting its own characteristic features, distinct from the foreign influences and clearly distinguishable from religion and mythology.

Key words: Japanese philosophy, Eastern philosophy, Buddhism, Shintoism, Zen